

WYPEŁNIA ZDAJĄCY

KOD

--	--	--

PESEL

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Miejsce na naklejkę.

Sprawdź, czy kod na naklejce to
E-100.

Jeżeli tak – przyklej naklejkę.
Jeżeli nie – zgłoś to nauczycielowi.

Egzamin maturalny

Formuła 2015

JĘZYK POLSKI

Poziom rozszerzony

Symbol arkusza

EPOP-R0-100-2505

DATA: **21 maja 2025 r.**

GODZINA ROZPOCZĘCIA: **9:00**

CZAS TRWANIA: **180 minut**

LICZBA PUNKTÓW DO UZYSKANIA: **40**

WYPEŁNIA ZESPÓŁ NADZORUJĄCY

Uprawnienie zdającego do
dostosowania zasad oceniania.

Przed rozpoczęciem pracy z arkuszem egzaminacyjnym

1. Sprawdź, czy nauczyciel przekazał Ci **właściwy arkusz egzaminacyjny**, tj. arkusz we **właściwej formule**, z **właściwego przedmiotu** na **właściwym poziomie**.
2. Jeżeli przekazano Ci **niewłaściwy** arkusz – natychmiast zgłoś to nauczycielowi. Nie rozrywaj banderol.
3. Jeżeli przekazano Ci **właściwy** arkusz – rozerwij banderole po otrzymaniu takiego polecenia od nauczyciela. Zapoznaj się z instrukcją na stronie 2.



Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy arkusz egzaminacyjny zawiera 14 stron. Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Na pierwszej stronie arkusza oraz na karcie odpowiedzi wpisz swój numer PESEL i przyklej naklejkę z kodem.
3. W wyznaczonym miejscu zapisz numer tematu wybranego do realizacji.
4. Wypracowanie zapisz w miejscu na to przeznaczonym.
5. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
6. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
7. Nie wpisuj żadnych znaków w części przeznaczonej dla egzaminatora.
8. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie będą oceniane.
9. Możesz korzystać ze słownika ortograficznego i ze słownika poprawnej polszczyzny.

Wybierz jeden temat i napisz wypracowanie.

Temat 1. Określ, jaki problem podejmuje Adam Kulawik w podanym tekście. Zajmij stanowisko wobec rozwiązania przyjętego przez autora, odwołując się do tego tekstu oraz do innych tekstów kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 300 wyrazów.

Adam Kulawik

Funkcje dzieła literackiego

Tworzywem dzieła literackiego jest język, który właśnie jako tworzywo ma to do siebie, że prymarnie¹ jest systemem znakowym służącym do społecznego komunikowania się ludzi między sobą. Bez względu na to, jak bardzo dzieło literackie jest artefaktem, czyli dziełem sztuki, jego funkcja podstawowa polega na przekazywaniu informacji.

Z faktu komunikacyjnego charakteru dzieła literackiego i charakteru jego znaków da się wyprowadzić obserwację: literatura, jak się wydaje, jest jedynym sposobem formułowania sądów o człowieku, to znaczy, człowieku, który nie jest przedmiotem takich nauk, jak antropologia, anatomia, psychologia, socjologia, które to dyscypliny – wszystkie bez wyjątku – posługują się językiem dyskursywnym² i mają jasno określone ramy zainteresowania. Literatura znajduje swoje przeznaczenie w tym, że mówi o istocie człowieka i kondycji ludzkiej w sposób tylko sobie właściwy. Jej jedynym tematem jest człowiek we wszelkich swoich aktywnościach, aspektach i wymiarach: społecznym, rodzinnym, politycznym, religijnym itp.

Kształtowanie znaczeń dzieła literackiego odbywa się zawsze z jakichś pozycji ideowych, filozoficznych, moralnych, z punktu widzenia jakiegoś systemu wartości i dlatego dzieło literackie – każde – ma jakieś nasycenie ideologiczne. Może chodzić w komunikacji literackiej o upowszechnienie bądź skompromitowanie jakiegoś sposobu myślenia, działania, zachowania, i to zawsze ze względu na coś: na tradycję kulturową, doraźne efekty polityczne, etykę itd. Zapewne uświadomienie sobie tych faktów legło u podstaw sformułowanego przez parnasistów³ hasła „sztuka dla sztuki”, oznaczającego konieczność formowania takich postaw twórczych, których efektem będą teksty nieposiadające takiego przeznaczenia. Oczywiście, były to tylko złudzenia, ponieważ za hasłem „sztuka dla sztuki” kryją się zamierzenia o charakterze właśnie ideologicznym: wyłączenie sztuki z życia społecznego bądź indyferentyzm⁴ społeczny, polityczny czy moralny artysty.

Świadomość przeznaczenia dzieła literackiego zmienia się z epoki na epokę, co łatwo prześledzić w naszej polskiej historii literatury, a także w rozmaitych programach literackich. Literatura oświecenia odznacza się nacechowaniem dydaktycznym; literatura romantyczna dokumentuje istnienie narodu w warunkach rozbiorowych, przejmując na siebie funkcje, jakich w żadnych innych warunkach pełnić nie chciała; pozytywizm był przekonany o konieczności wprowadzenia do utworów problematyki publicystyczno-interwencyjnej itd. Taki stan rzeczy tłumaczy się łatwo: dzieło literackie jest aktem społecznym pisarza, jest jego reakcją na bodźce, jakich mu dostarcza życie społeczności, warunki życia kształtujące jego świadomość. Dzieło literackie może być wypowiedzią pisarza o sobie samym w takiej społeczności, sądem o niej, analizą jej sukcesów i upadków lub po prostu opisem jej stanu.

Nawet wypowiedzi o charakterze literackim, które biorą za temat wydarzenia przeszłości, stanowią wypowiedź na temat współczesności, fakty minione stanowią tylko pretekst do mówienia o sprawach aktualnych.

Na podstawie: Adam Kulawik, *Poetyka. Wstęp do teorii dzieła literackiego*, Kraków 1997.

¹ Prymary – podstawowy, najważniejszy.

² Dyskursywny – oparty na ścisłym, logicznym wnioskowaniu.

³ Parnasizm – kierunek w poezji francuskiej drugiej połowy XIX wieku, postulujący obiektywizm i erudycyjną opisowość.

⁴ Indyferentyzm – postawa obojętności wobec istotnych zagadnień.

Temat 2. Dokonaj interpretacji porównawczej podanych utworów. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 300 wyrazów.

Józef Baran

Pochwała zapominania

bądź pochwalona
dziuro w pamięci
siostrzyczko opatrnościowa
która ulżyłaś nam w drodze
tyle się wysypało
tak mało zostało
gdyby nie ty
upadlibyśmy dawno
pod ciężarem

ty sprawiasz że co ciężkie
staje się znów lekkie
co parzyło do bąbli
ni grzeje ni ziębi
otwieramy ramiona
i idziemy dalej
– umarł dzień
niech żyje dzień –
wołamy

przez ciebie płynie
rwąca rzeka
jak pies nam liże rany
zabiera twarze i rozmowy
przynosi w zamian
nowe

Józef Baran, *Pochwała zapominania*, [w:] tegoż, *Pędy i pęta*, Kraków 1984.

Wisława Szymborska
Trudne życie z pamięcią

Jestem złą publicznością dla swojej pamięci.
Chce, żebym bezustannie słuchała jej głosu,
a ja się wiercę, chrząkam,
słucham i nie słucham,
wychodzę, wracam i znowu wychodzę.

Chce mi bez reszty zająć uwagę i czas.
Kiedy śpię, przychodzi jej to łatwo.
W dzień bywa różnie, i ma o to żal.

Podsuwa mi gorliwie dawne listy, zdjęcia,
porusza wydarzenia ważne i nieważne,
przywraca wzrok na prześlepione widoki,
zaludnia je moimi umarłymi.

W jej opowieściach jestem zawsze młodsza.
To miłe, tylko po co bez przerwy ten wątek.
Każde lustro ma dla mnie inne wiadomości.

Gniewa się, kiedy wzruszam ramionami.
Mściwie wtedy wywleka wszystkie moje błędy,
ciężkie, a potem lekko zapomniane.
Patrzy mi w oczy, czeka, co ja na to.
W końcu pociesza, że mogło być gorzej.

Chce, żebym żyła już tylko dla niej i z nią.
Najlepiej w ciemnym, zamkniętym pokoju,
a u mnie ciągle w planach słońce teraźniejsze,
obłoki aktualne, drogi na bieżąco.

Czasami mam jej towarzystwa dosyć.
Proponuję rozstanie. Od dzisiaj na zawsze.
Wówczas uśmiecha się z politowaniem,
bo wie, że byłby to wyrok i na mnie.

[Z tomu *Tutaj*, 2009]

Wisława Szymborska, *Trudne życie z pamięcią*, [w:] tejże, *Wybór poezji*, Wrocław 2020.

BRUDNOPIS (*nie podlega ocenie*)

JEZYK POLSKI

Poziom rozszerzony

Formuła 2015

JEZYK POLSKI

Poziom rozszerzony

Formuła 2015

JEZYK POLSKI

Poziom rozszerzony

Formuła 2015